GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok II. Nr. 48 (347) Włocławek, czwartek 27 lutego 1947 roku. Cena 3 złote

Teatry amatorskie

W drugiej połowie lutego r. b. w sali biblioteki Muzeum Narodowego w Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie Centralnego Instytutu Kultury.

Na posiedzeniu tym, inicjator tego Instytutu obecny Marszałek Sejmu omówił trudności, w obliczu których Instytut obecnie znajduje się. Jest to bowiem pierwsza instytucja tego rodzaju w Polsce i dlatego nie posiada ani wzorów, ani doświadczenia. W Polsce przedwojennej sprawy kultury i sztuki były traktowane po macoszemu. Istniało wprawdzie przez jakiś czas Ministerstwo Kultury i Sztuki, ale zostało szybko zlikwidowane.

A przecież społeczeństwo musi być podniesione na odpowiedni poziom kultura i sztuka musi być dostępna, dla całego Narodu. Centralny Instytut Kultury został po to powołany, aby dostarczyć materiału dla tej akcji.

Minister Kultury i Sztuki Stefan Dybowski zwrócił specjalną uwagę na dziedzinę teatru amatorskiego. Ta dziedzina znajduje się bowiem w dalszym ciągu w powijakach.

Znany nam wszystkim jest małowartościowy repertuar tych teatrów. Wiemy, że kierownicy takich teatrów to w większości amatorzy, a więc ludzie niewyszkoleni. Teatry takie borykają się z olbrzymimi trudnościami kostiumowymi, na skutek czego jakżeż często duch historycznej, tradycyjnej sztuki jest całkowicie wypaczony. Bardzo często teatry amatorskie schodzą na niewłaściwą drogę. Goniąc za sukcesami finansowymi, wystawiają sztuki o niskim poziomie moralnym, o małej wartości literackiej, t. zw. „Szmiry“, które nie mają nic wspólnego ze sztuką, czy kulturą. Schlebiają jedynie najniższym instynktom przeciętnego widza teatralnego. A przecież teatr, właśnie teatr amatorski, najbardziej dostępny dla mas, musi uczyć, musi wychowywać, musi szkolić.

W zrozumieniu tego ważnego zagadnienia Centralny Instytut Kultury wiele już na tym odcinku zrobił. Wystarczy wymienić zorganizowanie Ośrodka Naukowo-Badawczego w Szklarskiej Porębie, zorganizowanie 2 i pół miesięcznego kursu dla kierowników i reżyserów teatrów amatorskich we Wrocławiu, zwołanie konferencji teatrów amatorskich w Szklarskiej Porębie i t. d.

W planie na rok bieżący znajdujemy zamierzenia w zakresie teatru amatorskiego, sztuki ludowej i rzemiosła artystycznego oraz utworzenie szeregu zespołów badawczych społecznego oddziaływania poszczególnych dziedzin sztuki.

Zakres prac jest więc bardzo szeroki. Dobrze się stało, że na warsztacie przede wszystkim znalazły się teatry amatorskie.

Sądzimy, że w najbliższym czasie zostanie również zwrócona baczna uwaga na inny typ teatru, na tak zwany teatr półzawodowy.

Istnieją bowiem zespoły teatralne, w których reżyser i 2 czy 3 osoby są zawodowymi aktorami, a reszta to amatorzy, uchodzący za aktorów. Wytężają swe siły i zdolności, by podciągnąć się w grze do poziomu swych partnerów-aktorów. a mimo to zawsze jest widoczna wielka różnica. Amatorowi bowiem trudno jest w każdej roli odtworzyć typ jaki ma przedstawić. Stąd też powstają te same ruchy, ta sama mimika, ta sama i zawsze jednakowa modulacja głosu. Mimo charakteryzacji i kostiumów widz wie doskonale, kto daną rolę wykonuje. Takie same wykonanie widział już kilkakrotnie.

Z tej też przyczyny należałoby dążyć do jak najszybszego przeszkolenia amatorów-półzawodowców. Należałoby organizować jak najczęstsze kursy specjalne, na których amator zdobyłby potrzebną mu wiedzę i zwiększyłby w przyszłości szeregi aktorów, których na skutek straszliwych prześladowań niemieckich posiadamy tak mało. Sam fakt, że reżyseruje aktor zawodowy nie zawsze daje dostateczne wyniki, bowiem nie każdy aktor jest pedagogiem i wychowawca, nie każdy posiada potrzebną wiedzę do naświetlenia epoki, którą dana sztuka przedstawia, nie każdy jest rzeźbiarzem, by mógł wyrzeźbić prawdziwy artyzm z amatora.

Wyszkolenie takie pozwoli na to, że w najodleglejszych zakątkach powstaną teatry o odpowiednim poziomie, a co najważniejsze te teatry będą skutecznie szerzyły prawdziwą sztukę i prawdziwą kulturę i wreszcie udostępnią ją jak najszerszym warstwom naszego społeczeństwa.

A. Turczynowicz.

Przyjazd delegacji polskiej do Moskwy

MOSKWA (obsł. wł.). Onegdaj, o godzinie 11-tej do Moskwy przybyła delegacja Polska, na której czele stoi premier Cyrankiewicz oraz minister Minc.

Przybyłych na dworcu powitali liczni dygnitarze radzieccy z ministrem Mołotowem oraz wiceministrem Wyszyńskim na czele.

Premier Cyrankiewicz wygłosił przed mikrofonem krótkie przemówienie, w którym podkreślił, że tak jak oba państwa wspólnym wysiłkiem pokonały odwiecznego wroga, tak teraz we wspólnym wysiłku będą zmierzać do utrwalenia pokoju w ścisłej współpracy ze sobą. Wizyta obecna ma na celu zacieśnienie tych więzów i zespolenie wspólnych dążeń.

Następnie premier Cyrankiewicz udał się do hali dworcowej. Po drodze minister Mołotow przedstawił mu szefów misyj obcych państw akredytowanych w Moskwie.

Z kolei delegacja udała się do ambasady polskiej.

Przed konferencją w Moskwie

WASZYNGTON (obsł. wł.). Delegacja Stanów Zjednoczonych na konferencję ministrów spraw zagranicznych w Moskwie wyjedzie w końcu bieżącego tygodnia.

Na czele delegacji, która składa się z 80 osób stoi sekretarz stanu Marshall. Jako jeden z doradców uda się z nim John Forster Dall.

PARYŻ (obsł. wł.). Na czele delegacji francuskiej na konferencję w Moskwie stać będzie minister spraw zagranicznych Georges Bidault.

Razem z nim udadzą się do Moskwy wiceminister Cour de Merviile oraz ambasador Francji w Warszawie Roger Garot.

Zgoda Związku Radzieckiego

WASZYNGTON (obsł. wł.). Sekretarz Stanu Marshall oświadczył na konferencji prasowej, że rząd Stanów Zjednoczonych otrzymał notę rządu Związku Radzieckiego wyrażającą zgodę na objęcie przez Stany Zjednoczone zarządu wysp japońskich.

W nocie swojej rząd Związku Radzieckiego podkreślił, że Stany Zjednoczone w pierwszym rzędzie przyczyniły się do klęski Japonii i wobec tego mają podstawy do uzyskania zarządu wysp.

„Bevinowi brak taktu“

LONDYN (obsł. wł.). Na ostatnio odbytym posiedzeniu w Izbie Gmin głos zabrał minister Bevin, który omówił szeroko sprawę zatargu w Palestynie.

W przemówieniu swoim minister Bevin skrytykował postępowanie prezydenta Trumana w sprawie Palestyny i projekt imigracji 100 tysięcy Żydów do Palestyny.

W związku z tym przemówieniem prasa amerykańska zamieściła szereg artykułów w których wyraża zdziwienie i oburzenie z powodu wystąpienia ministra Bevina.

Jeden z dzienników zamieścił artykuł pod tytułem „Bevinowi brak taktu“.

Kovac aresztowany

BUDAPESZT (obsł. wł.). Były sekretarz węgierskiej partii drobnych rolników został aresztowany przez wojskowe władze radzieckie, które stwierdziły, że przygotowywał on szereg zamachów na przedstawicieli Armii Radzieckiej.

Jednocześnie stwierdzono, że Kovac brał udział w spisku mającym na celu obalenie dotychczasowego ustroju na Węgrzech.

Przesłuchanie generała Markosa

ATENY (obsł. wł.). Komisja kontrolująca narodów Sprzymierzonych przebywająca w Grecji dla zbadania powstałej tam sytuacji postanowiła przesłuchać przewódcę powstańców generała Markosa.

Przypominamy, że w swoim czasie generał Markos złożył deklarację, w której prosił o przesłuchanie go w sprawie sytuacji, jaka się wytworzyła w Grecji.

Król Gustaw w Paryżu

PARYŻ (obsł. wł.). Szwedzki król Gustaw przybył do Paryża.

Podróż króla nie ma charakteru oficjalnego.

Lawa płynie

RZYM (obsł. wł.). Lawa płynąca z krateru wulkanu Etna, zaczyna zagrażać okolicznym wsiom i miasteczkom.

W związku z tym naczelny dyrektor instytutu wulkanicznego zwrócił się do rządu z prośbą o przeprowadzenie bombardowania lawy, co swego czasu dało bardzo dobre wyniki w Japonii i zapobiegło klęsce.

Likwidacja

WARSZAWA (obsl. wł.). W dniu 1 marca zostanie zlikwidowana ostatnia akcja ściągania zaległych świadczeń rzeczowych.

W dniu 31 maja roku bieżącego nastąpi rozwiązanie stosunku służbowego z pracownikami świadczeń rzeczowych, z zachowaniem obowiązujących przepisów.

Katastrofa na boisku

NOWY JORK PAP. Podczas meczu koszykówki, urządzonym przez uniwersytet w Gieldhouse Bleachers Bracke w pobliżu Lafayatte w stanie Indiana, załamała się część odkrytych trybun dla publiczności, na których znajdowało się około 4.500 osób.

Jak wynika z pierwszych otrzymanych wiadomości, 1 osoba poniosła śmierć, a do jednego szpitala przywieziono 100 rannych.

Liczba poszkodowanych nie została jeszcze dokładnie ustalona.

Budżet Polski na rok 1947

WARSZAWA (obsł. wł.). Na ostatnio odbytym posiedzeniu Rady Ministrów, minister Skarbu Dąbrowski przedstawił nowy budżet Państwa na rok 1947.

Po stronie rozchodów figuruje pozycja 174.400.509 900 złotych, dochody zaś wynoszą 185.512.808.800 złotych.

Na nadwyżkę składa się przede wszystkim kwota 11 miliardów osiągnięta z Daniny Narodowej na zagospodarowanie i odbudowę Ziem Zachodnich.

W dalszym ciągu swojego sprawozdania minister Dąbrowski podał również zamknięcie budżetu za rok ubiegły. W roku 1946 osiągnięto nadwyżkę w wysokości 3.080 tysięcy złotych.

Budżet na rok 1947 zostanie przedstawiony Sejmowi na budżetowej sesji wiosennej.

Minister Jan Rabanowski

Minister Komunikacji inż. Jan Rabanowski urodził się w roku 1907 w Warszawie, gdzie też po skończeniu szkoły średniej, wstąpił do Politechniki, kończąc studia w roku 1932. W okresie studiów pracował na kolei jako elektromonter. Brał czynny udział w pracy akademickich organizacyj demokratycznych i socjalistycznych. Po odbyciu czynnej służby wojskowej pracował w dziale łączności Dyrekcji Kolei w Warszawie.

Po kampanii wrześniowej zamieszkał w Stanisławowie, skąd wyjechał w głąb ZSRR i pracował tam w przemyśle.

W maju 1943 r. wstąpił do Pierwszej Dywizji i przeszedł służbę frontową od Lenino do Pragi. Po zwolnieniu ze służby wojskowej wrócił do aktywnej pracy politycznej w szeregach Stronnictwa Demokratycznego, wchodząc w skład Komitetu Centralnego oraz Komitetu Politycznego. Jest również przewodniczącym Rady Gospodarczej przy KC SD.

Od 1 listopada 1944 r. obejmuje stanowisko kierownika resortu komunikacji, poczt i telegrafów PKWN, a następnie Ministra Komunikacji w Rządzie Jedności Narodowej.

Wilki na terytorium Niemiec

BERLIN PAP. W okolicach Fürstenberg na terytorium Niemiec w pobliżu Odry, wilki przez szereg nocy atakowały stada, należące do miejscowych wieśniaków.

Stacjonujące tam oddziały radzieckie zorganizowały obławę, z pomocą psów policyjnych i pozabijały szkodników.

Przed ślubem do lekarza

GDYNIA (obsł. wł.). Miejska Rada Narodowa uchwaliła wprowadzenie obowiązkowych badań lekarskich dla osób, pragnących wstąpić w związek małżeński. Badania obejmować będą: prześwietlenie płuc oraz badanie krwi na ciąd krwinek i próba Wassermana. Osoby, u których badanie wykaże otwartą gruźlicę lub choroby weneryczne, nie otrzymają ślubu.

Akty nadania na Ziemiach Zach.

WARSZAWA (obsł. wł.). W dniu 9 marca, na Ziemiach Zachodnich rozpocznie się akcja wydawania aktów nadania gospodarstw osadnikóm.

Osadnik przez otrzymanie takiego aktu stanie się prawnym i faktycznym właścicielem. Przez akt ten zostanie usunięty stan tymczasowego użytkowania gospodarstwa.

Wręczenie aktów będzie miało charakter uroczysty.

Dziennikarz szwajcarski o denazifikacji Niemiec

PRAGA PAP. W lokalu czeskiego towarzystwa antyfaszystowskiego w Pradze dziennikarz szwajcarski dr Unger wygłosił odczyt poświęcony stosunkom wewnętrznym w Niemczech. Dr Unger ostro skrytykował sposób przeprowadzenia denazifikacji w zachodnich strefach okupacyjnych. Stwierdził on, iż oskarżeni sami wypełniają formularze, dostarczone przez sądy niemieckie i podają dane sprzeczne z rzeczywistością, ukrywając w ten sposób swą przeszłość polityczną.

Ludność niemiecka zupełnie nie ma zaufania do sądów denazifikacyjnych i otwarcie wskazuje na fakty, iż wielu hitlerowskich przestępców wojennych pozostaje nadal na wolności. Warunki życiowe w Niemczech są niezwykle ciężkie — powiedział dziennikarz szwajcarski — mimo to Niemcy nie przestają myśleć o odwecie.

Opozycja w P.S.L.

WARSZAWA (obsł. wł.). Jak donosi sprawozdawca polityczny Socjalistycznej Agencji Prasowej, opozycja przeciw linii prezesa PSL Mikołajczyka postanowiła w tych dniach wyjść na zewnątrz ze swoją działalnością. W bieżącym tygodniu ma ukazać się nowy tygodnik tej opozycji p. t. „Chłopi i Państwo". Redaktorem tego pisma jest znany działacz ludowy Józef Niećko, a wydawcami: b. minister oświaty Czesław Wycech, Jan Domański, Jan Dec oraz Jan Dębski.

Dnia 23 lutego odbyła się pod przewodnictwem Czesława Wycecha konferencja prowincjonalnych działaczy opozycji PSL. Zapadły na konferencji pewne polityczne decyzje, które w tej chwili nie przedostały się do wiadomości publicznej.

Pierwsze wyjście z podziemia

BIAŁYSTOK (obsł. wł.). W Zambrowie ujawnił się o godz. 4-tej po południu dnia 24 lutego r. b. zastępca komendanta okręgu białostockiego WIN kpt. Rzegota. Ujawniający się przekazał kasę okręgu i rozesłał do swych podkomendnych rozkazy, nawołujące do ujawnienia się.

Poza pkt. Rzegotą ujawniło się jeszcze 18 członków nielegalnych organizacji, z tego 15 członków WIN, 2 — NZW i 1 — NSZ.

Ujawnieni złożyli znaczną ilość broni.

Triumf biegaczy radzieckich w Paryżu

PARYŻ PAP. W Paryżu odbył się doroczny tradycyjny bieg na przełaj o nagrodę gazety codziennej „Humanité". W biegu tym, rozgrywanym w konkurencji męskiej i żeńskiej, startowali m. in. oprócz najlepszych biegaczy Francji również zawodnicy Finladii, Węgier, Jugosławii, Szwajcarii i Związku Radzieckiego, który obsadził bieg doborową grupą swych zawodników. Biegacze radzieccy odnieśli ogromny sukces, zajmując czołowe miejsca, a mianowicie: w konkurencji męskiej w pierwszej piątce było 4-ch zawodników ZSRR, a w konkurencji żeńskiej grupa przybyłych do Paryża 7-miu zawodniczek zajęła 7 pierwszych miejsc.

Bieg ten wywołał w Paryżu ogrom ne zainteresowanie i na trasie obecnych było 15 tys. widzów. Mężczyźni musieli przebiec 11.600 metrów, a kobiety — 2.500 metrów. Ogółem startowało w obu konkurencjach około 5.000 zawodników. Sukces zawodników i zawodniczek ZSRR przyjęty był w Paryżu entuzjastycznie.

Mediacja

NOWY JORK PAP. Przedstawiciel Syrii w Radzie Bezpieczeństwa jeden z przywódców Ligi Arabskiej, El Khoury potwierdził wiadomość, że Syria i Liban zaofiarowały się pośredniczyć między Wielką Brytanią i Egiptem w nadziei, iż w ten sposób uda się uniknąć przekazania sprawy Radzie Bezpieczeństwa.

Złożenie podpisów

LONDYN (obsł. wł.). Po zakończeniu obrad zastępcy ministrów spraw zagranicznych w dniu wczorajszym złożyli podpisy pod tekstem uchwał powziętych w czasie rozmów.

Jak już donosiliśmy zastępcy ministrów nie osiągnęli porozumienia w kilku sprawach. Sprawami tymi są: zagadnienie mienia niemieckiego znajdującego się w Austrii, sprawa roszczeń Jugosławii odnośnie Karyntii oraz sprawa udziału Jugosławii w konferencji pokojowej.

Poza tym zastępcy ministrów nie doszli również do porozumienia w sprawie procedury obrad odnośnie udziału w traktacie pokojowym państw mniejszych.

Strajk prasowy trwa

PARYŻ (obsł. wł.). Strajk prasowy w Paryżu trwa w dalszym ciągu.

W kołach dobrze poinformowanych przypuszczają, że w połowie tygodnia zostanie on zakończony.

Opinia ta utrzymuje się mimo, że po zerwaniu ostatnio prowadzonych rokowań pomiędzy związkiem pracowników prasowych a syndykatem prasowym w Paryżu rozmów nie podjęto.

Przypuszcza się tu, że pracownicy prasowi uzyskają podwyżkę płac. Z drugiej strony dla zwiększenia dochodów dzienniki ukazywałyby się 7 razy w tygodniu.

Rozwiązanie takie przyczyniłoby się do zmniejszenia bezrobocia wśród pracowników drukarskich.

Sprawiedliwy wyrok

ŁÓDŹ (obsł. wł.). Został tu skazany na karę śmierci b. burmistrz Łasku w okresie okupacyjnym Wilhelm Eier. Oskarżonemu udowodniono należenie do NSDAP, prześladowanie Polaków i znęcanie się nad Żydami.

Z Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (obsł. wł.). W bieżącym tygodniu zamknięta zostanie dyskusja nad projektem kontroli energii atomowej, która toczy się na Radzie Bezpieczeństwa.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego ambasador Gromyko zgłosił wniosek całkowitego zniszczenia zapasów bomb atomowych oraz ścisłej kontroli wszelkiej produkcji w tej dziedzinie.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Austin referował wytyczne odnośnie projektu Stanów Zjednoczonych.

Zmiany w konstytucji radzieckiej

MOSKWA (obsł. wł.). W czasie obrad Rady Najwyższej Związku Radzieckiego omówiono projektowane zmiany, które zostaną wprowadzone do tekstu konstytucji radzieckiej.

Między innymi zmiany przewidują dla 16 republik radzieckich prawo posiadania własnych przedstawicielstw zagranicznych oraz utrzymywanie własnych sił zbrojnych.

Zagadnienia odnośnie całokształtu polityki zagranicznej jak zawieranie traktatów pozostają bez zmian.

Dotychczasowy przewodniczący Rady Zdanow złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska z powodu zbytniego przeciążenia innymi pracami. Na jego miejsce przewodniczącym obrano sekretarza partii komunistycznej Arsienowa.

Ukryty skarb

WARSZAWA (obsł. wł.). Przy ul. Marszałkowskiej 106 istniał sklep 69-letniego Baltazara Ciszewskiego, jubilera, beznogiego inwalidy, który prawadził Centralę Skupu Walut, Złota i Brylantów.

Przed niedawnym czasem sklep ten padł ofiara napadu bandytów. Ponieważ ul. Marszałkowska w tym punkcie jest bardzo ruchliwa, przeto bandyci zdołali zrabować jedynie 6 kosztownych zegarków.

Milicja, prowadząca dochodzenie w sprawie napadu bandyckiego, wpadła jednocześnie na ślady niedozwolonego handlu walutami w sklepie jubilera, gdzie znaleziono złote monety i brylanty wartości 5 milionów zł. Ciszewski został zatrzymany i przekazany władzom śledczym.

Ostatnio władze śledcze badając urządzenie sklepu zwróciły uwagę, że z lewej strony od wejścia do przyległego pokoiku, podłoga jest sztukowana deseczkami. Po oderwaniu desek znaleziono pod podłogą skrytke, w której tkwiła spora paczka owinięta starannie w ceratę.

W paczce znaleziono pokaźną ilość złotych monet i piękną kolekcję dużych brylantów powyżej karata. Według oceny znawców znaleziony skarb posiada wartość 72 milionów złotych.

Czy wiecie, że

✠ Ekspedycja Byrda odkryła na Antarktydzie tereny wynoszące 125 tysięcy mil kwadratowych.

✠ Na wystawę przemysłową w Bormingham zgłosiło swój udział 3100 wystawców.

✠ Były prezydent USA Hoover zamierza zażądać w raporcie importowania do Niemiec żywności za... 517 milionów dolarów.

✠ Anglicy zmuszeni są z kolei do jak najdalej idącego ograniczenia zużycia gazu.

✠ Góry lodowe ukazały się na kanale La Manche, co wstrzymało komunikację pomiędzy Dover i Ostendą.

✠ W Bydgoszczy zorganizowany został ogólnopolski ośrodek szkolenia fachowych kadr gazowników.

✠ W Stanach Zjednoczonych przeprowadzane są prace nad zastosowaniem energii atomowej dla poruszania samolotów.

✠ Chińskie wojska komunistyczne podjęły w Mandżurii nową ofensywę przeciwko oddziałom rządowym. (c.)

RZECZY CIEKAWE

GAZETA DLA ŻEBRAKÓW.

Gazeta taka istniała w rzeczywistości. Zaczęła ona wychodzić dnia 1 marca 1936 roku na Węgrzech, jako organ zawodowych żebraków.

Na czele jej stał zawodowy żebrak, który nie omieszkał w artykule wstępnym uzasadnić potrzeby wydawania takiego pisma.

Między artykułami w tekście znajdował się jeden bardzo znamienny. Omawiał on temat podziału węgierskich żebraków na tych, którzy muszą żebrać z nędzy i tych, którzy czynią to z lenistwa, względnie z zachłanności(!)

W dziale „gospodarczym" widniała statystyka „żebraków" żebrzących w Anglii, Ameryce, Francji i na Węgrzech.

Specyficzny charakter miały ogłoszenia, jak np. „Poszukuje się chłopca, który zna polujących na żebraków wywiadowców". (c.)

ROK BEZ POKARMU.

Przeprowadzone badania nad życiem ropuch, które stanowiły niejednokrotnie temat do bajek i przeróżnych zaklęć, doprowadziły do ciekawych wyników. Stwierdzono mianowicie, że mogą one przebywać w zamknięciu przez bardzo długi czas.

Umieszczone natomiast w norach, które przepuszczają powietrze, potrafią przetrwać bez pokarmu i bez powietrza przez okres roku. (c.)

ZAROBKI Z MONT-BLANC.

Najwyższy szczyt górski Alp jest nie tylko górą upiększającą granicę szwajcarsko-francuską. Jest on również źródłem zarobków obu tych państw.

W okresie wojny ruch turystyczny nie istniał właściwie, natomiast obecnie ożywia się znowu.

Dla porównania podać możemy, że przed wojną 1939 roku szczyt ten zwiedzało rocznie 410 tysięcy turystów z Francji, 350 tysięcy ze Szwajcarii oraz 275 tysięcy z Włoch.

Obliczając wydatek każdego z turystów na 25 franków dziennie otrzymywano dochód wynoszący 250 milionów franków, co w tym czasie było sumą nie do pogardzenia nawet przez bogate prowincje. (c.)

RYTM KUJAW

DWA LATA PRACY.

W dniu 20 lutego 1947 r. upływa 2 lata od zagrania pierwszych głośników na ulicach m. Włocławka.

Radiowęzeł został zorganizowany przy współudziale przedstawiciela Polskiego Radia z Dyrekcji Naczelnej w Warszawie.

Pierwsze upoważnienie celem zradiofonizowania miasta Włocławka i powiatu wydała Miejska Rada Narodowa ob. Gromadzkiemu Władysławowi, który został mianowany kierownikiem Radiowęzła. Od tego czasu rozpoczęła się mozolna praca nie tylko w mieście Włocławku, ale i w terenie.

Wkrótce Polskie Radio mianuje Radiowęzeł Biurem Rejonowym, któremu podlega pow. Włocławek i częściowo pow. Lipno. Zostają zorganizowane Radiowęzły w miastach jak: Brześć Kuj., Lubraniec, Kowal, Chodecz, Przedecz, Lubień, Lipno oraz w osadach: Czerniewice i Choceń.

Warunki materiałowe są bardzo ciężkie ale pracownicy Polskiego Radia nie upadają na duchu i wytrwale dążą do celu aby urzeczywistnić hasła Polskiego Radia: „głośnik w każdej chacie i u każdego obywatela". — Szczególny nacisk jest położony na radiofonizację wsi, w których to pracach podległy nam Radiowęzeł w Choceniu kładzie wiele zasług jako, że jest typowym Radiowęzłem wiejskim.

W czerwcu 1946 r. mamy już czynnych w całym Rejonie 2 277 głośników w tym na wsiach około 300 głośników. Sam Włocławek liczy wówczas ponad 800 głośników. Pod kierownictwem Rejonu prowadzi się zakładanie głośników na Punktach Zbiorowych, które powstają w takich miejscowościach jak: Kruszyn, Dembice, Brześć Kuj., Wieniec, Świętosław, Koniec, Skibice, Kaliska, zaś w pow. lipnowskim: Karnkowo, Wymyślin, Skępe i Dobrzyń. — Prace zostały wykonane w myśl planu do dnia 29 czerwca 1946 r.

Po wykonaniu planu w dalszym ciągu prowadzi się rozbudowę, Radiowęzłów i instalowanie głośników zarówno na wsiach jak i w miastach.

Pod koniec roku 1946 następuje reorganizacja Rejonu, a dotychczasowy kierownik ob. Gromadzki obejmuje stanowisko inspektora terenowego Polskiego Radia, prowadząc nadal Radiowęzeł we Włocławku.

W dalszym ciągu wielkiego planu radiofonizacji z zakończeniem na dzień 19 stycznia 1947 r. są prowadzone prace na Radiowęzłach przy budowie linii magistralnych, z pomocą których zostają przyłączone wsie i majątki.

Ogólna ilość zradiofonizowanych wsi i miasteczek przekracza cyfrę 50. Ogólna ilość głośników w danym Rejonie sięga do 3.500 sztuk. Sam Włocławek liczy 1.300 głośników.

Praca trwa nadal niestrudzenie. W planie na rok 1947 przewidziana jest dalsza akcja radiofonizacyjna na całym terenie i we wzmożonym tempie. Przewidziana jest budowa linii do gm. Łęg i Modzerowa.

Oto krótki zarys pracy placówki Polskiego Radia we Włocławku i terenie na którym roztaczała bezpośrednią opiekę.

Wszystkim pracownikom Polskiego Radia w naszym terenie przyświecała zawsze jedna myśl jaknajszybszego wykonania przewidzianego planu ku zadowoleniu przełożonych. (n.)

INOWROCŁAW.

GROBOWIEC Z EPOKI ŻELAZA.

Instytut Badań Starożytności Słowiańskich prowadzący prace nad wykopaliskami na terenie województwa poznańskiego oraz Kujaw dokonał, między innymi bardzo cennego i ciekawego odkrycia w Turzenie, w powiecie inowrocławskim.

Odkryto tam mianowicie wczesnohistoryczną jamę, w której znaleziono kości zwierzęce, skorupy naczyń, kawałki żelaza i t. p.

Prócz tego odkopano grób do palenia ciał, pochodzący z wczesnego okresu epoki żelaznej. W grobie znaleziono również wyroby ceramiczne, które zostały przewiezione do muzeum Prehistorycznego w Poznaniu.

W Muzeum tym odbył się specjalny pokaz szczątków prehistorycznych. (w. p.)

Obłąkane zwierzęta

II.

— Może go pan chce odrazu powiesić? — zapytał z uśmiechem jeden z panów z czerwoną twarzą.

— Niech pan przyjmie do wiadomości, że maszynista nie jest myśliwym. Jeżeli zaś jest, to powinien był swą lokomotywę odprowadzić do parowozowni, a sam udać się na polowanie na lwy i słonie...

— A lwy i słonie wpadają również w obłęd i rzucają się pod lokomotywy? wtrącił ktoś trzeci.

— Mieszkam już od siedemnastu lat w Afryce, a nie słyszałem o czymś podobnym...—zauważył pierwszy przeciwnik człowieka z fajką.

Człowiek w khaki spojrzał na szklanki whisky, opróżniające się co chwila i rzekł:

— W takim razie spędził pan te osiemnaście lat w jakimś biurze w Salisbury...

— Pozwoli pan, że zapytam — skąd pan tak doskonale zna zwierzęta?

— Jestem łowcą dzikich zwierząt. Łowca zwrócił się teraz już wyłącznie do mnie:

— Jest pan turystą, to też interesuje się pan tutejszymi okolicami; gdyby było jasno, ujrzałby pan puszczę górską na Siluvu-Hills. Tam rosną najwyższe drzewa świata — są to afrykańskie drzewa mahagonii, które dochodzą do 75 metrów wysokości. W lasach tutejszych są lwy. Przed dziesięcioma minutami przejeżdżaliśmy właśnie koło miejsca, gdzie przed rokiem mój chłopiec zastrzelił lwa-ludożercę.

— To znaczy, że inne lwy żywią się biszkoptami? — rzucił dowcip jeden z naszych towarzyszy, z góry śmiejąc się sam z niego do rozpuku.

Łowca zwierząt patrzył się na mnie jakbyśmy dwaj tylko znajdowali się w całym pociągu i po za nami była tylko pustynia.

— Lew naogół schodzi z drogi człowiekowi; natomiast lew-ludożerca atakuje go zawsze, ilekroć poczuje mięso... Tylko takie lwy, które już jadły mięso ludzkie, atakują później myśliwych.

W tym miejscu rozmowy wydało mi się, że pociąg przyśpieszył biegu.

W chwili, kiedy łowca zwierząt wstał z miejsca, pociąg uległ gwałtownemu wstrząsowi. — Flaszki i szklanki pospadały ze stołu, pasażerowie zostali wyrzuceni z krzeseł. — Pociąg zatrzymał się.

— Co się stało? — zapytałem podniecony.

— Napewno ten łajdak maszynista przejechał jeszcze w dodatku słonia...

Wyszliśmy z wagonu i skierowaliśmy się ku lokomotywie. — Znaleźliśmy się wśród gromady murzynów, jasno oświetlonych reflektorami lokomotywy. Na torze leżała ciemna masa, która poruszała się słabo.

— Niech się pan popatrzy — rzekł łowca zwierząt — tam leży słoń, zdaje się, że go znam nawet...

Z tymi słowami oddalił się odemnie i przecisnął się przez gromadę murzynów. Widziałem jak podszedł do słonia, dokładnie go obejrzał, poczem zwrócił się do jakiegoś białego człowieka. Po chwili usłyszałem jego ostry głos:

— Najchętniej powiesiłbym cię tutaj na drzewie — polowałeś na starego...

— Co? — odpowiedział zaczepiony maszynista.

— Do piekła z tobą! Stary żyje tu już od dziesięciu lat przy torze, nikomu nie wyrządził nigdy krzywdy. To był taki stary, samotny, poczciwy wariat... Kiedy dostał się w promień twojego przeklętego reflektora, dodałeś pary, a tymczasem stary obawiał się przeskoczyć przez promień do lasu — wiedziałeś o tym... Czy po to cię tutaj zaangażowano, abyś polował ze swoją lokomotywą na słonie

— Co pan chce ode mnie?

— A teraz postaraj się, żeby twoja piekielna maszyna znalazła się znowu na szynach, gdy się wykoleiła...

Maszynista poświecił latarką i obejrzał koła.

— Krew... krew! — zawołał z wściekłością.

Przy pomocy około setki murzynów, którzy jechali w przednich wagonach, zarezerwowanych dla czarnych, po czterech godzinach stalowy kolos znalazł się na szynach. Nowy pan Afryki mknął dalej pewnie, bezpiecznie, po stalowych wstęgach, opasujących czarny kontynent. Obok ciemnej masy zdetronizowanego władcy stepu — słonia — pozostał łowca dzikich zwierząt, który nie chciał już jechać w pociągu, prowadzonym przez mordercę obłąkanych zwierząt.

Czy złożyłeś swój podpis na liście żądającej podpisania traktatu pokojowego z Niemcami w Warszawie?

Idź natychmiast i spełnij swój obowiązek obywatelski!

Podpisy można składać: Oddz. Inf. i Prop. — 3 Maja 22 i Sekretariat Pol. Związku Zachodniego — Cyganka 18

Kronika Włocławka

CZWARTEK
27
lutego

Kalend. Rzym. Katol. — Gabriela od M. B. Bolesnej.
Kalend. Słowiański — Luborada.
Wschód słońca — 6.30; zachód — 17.17.
Dyżur lekarza Ubezpieczalni Społecznej **nocny: dr** Sernicki Romuald, Szpital św. Antoniego.
Apteka dyżurna: ul. Warszawska 3.
Karetka PCK tel. 15-41 — Przedmiejska 1.
Milicja Obywatelska — tel. 10-59 i 11-62.
Straż Pożarna tel. 12-34.
Kino „POLONIA" — Nowe pokolenie.
Kino „BAŁTYK" — Siedmiu śmiałych

TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ
NIECZYNNY

W lusterku

Idylla

Idylla wieku atomów,
Hoover chce Niemcom dopomóc,
oni zaś wdzięczni mu za to
bakterie szykują światu.

Ja gotów bym bodaj przysiąc,
że spisków tam będzie z tysiąc...
Żywność dla sprawców zamachów?
Zbędny tu bodaj jest zachód.

Adam.

KOMISJA MEDIACYJNA.

Na zebraniu porozumiewawczym PPR i PPS została utworzona komisja porozumiewawcza, której zadaniem będzie załatwianie wszelkich spraw dotyczących ewentualnych sprzeczności co do zagadnień związanych z interesami świata pracy. (w.)

Z KOŁA PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA.

W ubiegłą sobotę odbyło się zebranie organizacyjne Koła Przyjaciół Harcerstwa we Włocławku.

Na zebraniu, na którym przewodniczył komendant Garnizonu płk. Pilnicki, po złożeniu sprawozdania Komendy Miejscowej Harcerstwa, wybrano Władze Koła. Skład osobowy podamy osobno.

W ożywionej dyskusji podkreślono doniosłość utworzenia tej organizacji oraz konieczność roztoczenia jak najserdeczniejszej opieki nad młodzieżą w ogóle, a Harcerstwem w szczególności.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele władz, partyj, samorządu, licznych organizacyj społecznych, Wojska oraz społeczeństwa.

Akcja werbowania członków do Koła Przyjaciół Harcerstwa zostanie rozszerzona i spodziewać się należy, iż społeczeństwo naszego miasta zrozumie dobrze jej doniosłość, przystępując licznie do grona członków. (w.)

OSIEROCONE DZIECI.

Ostatnio wiele rodzin stara się o możność zaadoptowania dzieci osieroconych, są jednak pewne nieporozumienia na tym tle, wynikające z nieznajomości przepisów prawnych i z warunków stawianych osobom adoptującym.

Często wynikają na tym tle rozżalenia i pretensje, wobec czego Ministerstwo Oświaty wyjaśnia, że osoby zamieszkałe w kraju, z wyjątkiem Warszawy i Łodzi, powinny się zgłaszać do inspektorów szkolnych (Referat Opieki nad Dzieckiem).

Po odpowiednim wywiadzie społecznym, który decyduje, że zgłaszający może się dzieckiem zaopiekować, trzeba dostarczyć dowód stałego zamieszkania, świadectwo zdrowia, moralności, świadectwo pracy, lub jakiekolwiek stwierdzające źródło utrzymania.

Ministerstwo Oświaty przeznaczyło jeden dom dziecka jako punkt rozdzielczy dla sierot i tam poddaje się je dokładnym oględzinom lekarskim, badaniom krwi i obserwacji psychologicznej. Te domy, które takich badań nie mogą przeprowadzić odsyłają dzieci do Domu Rozdzielczego.

Ciekawym objawem utrudniającym jednak pracę jest to, że większość zgłoszeń dotyczy dziewczynek w wieku 2 do 4 lat, całkowitych sierot bez rodziny, a takich dzieci jest mało i wypadki, żeby dziecko zupełnie nie miało rodziny ani rodzeństwa, są rzadkie.

Ministerstwo docenia szlachetną intencję osób pragnących wychowywać osierocone dziecko, w miarę więc realnych możliwości zgłoszenia zainteresowanych będą kolejno załatwiane przez organa podległe Ministerstwu Oświaty.

NA 1 ROK.

Zofia Bartosiewicz zamieszkała jako sublokatorka w mieszkaniu Józefa Kowalewicza.

Pewnego dnia stwierdziła ona systematyczne znikanie garderoby i ubrań. Okazało się, że kradzieży dokonywał Kowalewicz, który robił to systematycznie przez pewien okres czasu.

W wyniku przebiegu tych wydarzeń Kowalewicz stanął przed Sądem, który miłośnika cudzych rzeczy skazał na 1 rok więzienia, zawieszając wykonanie kary na okres lat. 5. (w.)

NOWE ZNACZKI POCZTOWE.

W związku z odbywającymi się w Zakopanem Mistrzostwami Narciarskiemi Polski, Min. Poczt. i Tel. wprowadziło do obiegu z dniem 21 lutego b. r., na okres do dnia 21 marca br. specjalny znaczek pocztowy wartości 5 zł. plus 15 zł. dopłaty na rzecz Polskiego Związku Narciarskiego w Krakowie. Znaczek ten jest przedrukiem znaczka wartości 25 gr. z godłem Państwa, wycofanego z obiegu 31 grudnia 1944 r. Nadruki na znaczku: u góry „5 plus 15 zł." i pośrodku XXII Mistrzostwa Narciarskie Polski 1947 r.

Węgiel więcej wart od złota
Marnotrawić go — głupota

OBRÓT POCZTOWY.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów dopuszcza z dniem marca b. r. do ruchu pocztowego paczki zwykłe do Bułgarii, Jugosławii i Holandii oraz paczki z podaną wartością do Wielkiej Brytanii.

ZANIEDBANIE.

Mimo istniejącego nakazu ujawniania cen niektóre sklepy lekceważą ten przepis i w dalszym ciągu nie umieszczają odpowiednich kartek.

Zdarza się również niekiedy, że ceny te są umieszczane w ten sposób, iż klient nie może się dokładnie w nich zorientować. Wartoby nareszcie rzecz tę uregulować. (w.)

BUDŻET MKOS.

Całkowity budżet Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej za okres ubiegły został już opracowany. Budżet wykazuje stały wzrost pozycyj zapomóg.

W dalszym ciągu przypominamy o konieczności udziału całego społeczeństwa w tak doniosłej akcji, jaką jest Opieka nad najbiedniejszymi. (w.)

LEKCEWAŻENIE.

Już kilkakrotnie nawoływaliśmy do wysypywania chodników piaskiem, wychodząc z założenia, że bezpieczeństwo przechodniów jest rzeczą bardzo istotną.

W niektórych wypadkach widzimy daleko idącą w tym kierunku staranność.

Chodniki wysypane piaskiem widzimy zawsze przed Zarządem Miejskim. Z przyjemnością notujemy również fakt, że ulica Kilińskiego jest pod tym względem niemal bez zarzutu.

Natomiast w szeregu innych miejsc chodniki przedstawiają w dalszym ciągu zupełnie dobrą taflę lodową, gdzie nasi namłodsi obywatele uprawiają ślizganie się na łyżwach oraz saneczkowanie, z wyrzutem patrząc na starszych, którzy ośmielają się im „przeszkadzać".

Tymczasem w szpitalu Miejskim notujemy fakty bądź złamania, bądź też zwichnięcia.

Przypuszczamy, iż na przyszłość lepszy skutek osiągnie nocowanie szczegółowe wypadków z podaniem miejsca, gdzie nastąpił wypadek. Może to poskutkuje. Chodzi przecież o bezpieczeństwo ludzi, śpieszących do pracy. (w.)

WYCOFANIE Z OBIEGU ZNACZKÓW.

Wprowadzony do obiegu z dniem 4 lutego 1947 r. — w związku z I-szą Sesją Sejmu znaczek pocztowy wartości 3 plus 7 zł. z nadrukiem „Sejm Ustawodawczy 19.I.1947 r.", zostanie wycofany z dniem 28 lutego 1947 r.

OFIARY:

Na Polski Czerwony Krzyż ob. Jacek Milewski — 120 zł.

Na sprowadzenie zwłok ś. p. mjra Rodzenia Józefa — st. sierż. Szott Tomasz — 150 zł.; st. sierż. Jakubas Antoni — 150 zł.; st. sierż. Budynek Stanisław — 150 zł.; i st. sierż. Skrzynecki Antoni — 150 zł.

I ZNOWU TO SAMO.

„Ale i u nich wszakże na upór nie ma lekarstwa" — powiedział jeden z naszych poetów.

W tym wypadku uporem swojego rodzaju jest dalsze przebywanie pań w teatrze w kapeluszach. Przez jakiś czas sprawa ta przedstawiała się zupełnie dobrze. Po kilku przedstawieniach jednak dawna „moda" wróciła.

Jeżeli tak dalej pójdzie, to chyba znaczna część mężczyzn zrezygnuje z przedstawień, gdyż o wiele taniej wypadnie kupienie kapelusza damskiego i oglądanie go w domu. (w.)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Obserwator z Brześcia Kuj.:

Czyniąc komuś zarzut i to w dodatku natury kryminalnej, należy mieć odwagę i list podpisać. Jeżeli podpisu nie ma, list jest zwykłym i złośliwym anonimem, który bezpośrednio po przeczytaniu idzie do kosza. Redakcja nie ma zamiaru odpowiadać za niesprawdzone fakty zawarte w anonimie odnośnie osób trzecich.

Ogłoszenia drobne

KAMZELEWSKI Czesław unieważnia zagubioną kartę rowerową Nr. 1144211, wydaną przez Zarząd gm. Kłóbka oraz kartę rejestracyjną RKU. — Włocławek. (2733)

PAWLIKOWSKI Czesław, zam. Bytoń, powiat Nieszawa unieważnia zagubioną kartę rejestracyjną RKU. — Włocławek. (2735)

SZOFER-MECHANIK poszukuje pracy. Zgłoszenia: Wojciech Bącela, Dziwie, p-ta Przedecz. (2732)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną na nazwisko: Izydorski Czesław, majątek Jarantowice, gm. Osięciny. (2737)

UNIEWAŻNIAM dowód konia, klacz gniada, lat 12 na nazwisko: Kacprzak Szczepan, wieś Nowiny Kościelskie, gm. Osięciny. (2738)

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową wydaną przez RKU Włocławek na nazwisko: Tomaszewski Józef, wieś Zielińsk, gm. Osięciny. (2739).

UNIEWAŻNIAM dokument kupna mebli ZTZP na nazwisko Leon Pluskota 466/P/32/46. (2647)

ZGUBIŁEM kartę RKU. Włocławek i legitymację PPR na nazwisko Lewandowski Tadeusz, Polna 27, wraz z całym portfelem i innymi papierami. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. (2734)

ZIERNIEWICZ Jan, zam. w Kazaniu pow. Włocławek unieważnia zagubioną kartę rejestracyjną RKU. — Włocławek. (2736)

ZAMIENIĘ radioaparat 2/3 lamp. „Telefunken" na maszynę do pisania ewtl. z dopłatą. Wiadomość w administracji „Gaz. Kuj.".

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w g. 14-15 z wyj. świąt i dni przedśw. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku
E - 21118
DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.